

Święto Kupały

21 czerwca 2018

Przed wiekami niezbędnym warunkiem dla istnienia świata i społeczeństwa były obrzędy, które niosły za sobą olbrzymi ładunek wierzeń. W kalendarzu Słowian najważniejsze święta przypadały w czasie słonecznych przesileń. Rok rozpoczynał okres równonocy wiosennej, czyli święto Jarych Godów. Jak i w innych kulturach ludowych, tak i u Słowian święto to zwracało się u obrzędów oczyszczania, które swą formę przyjmowały chociażby w rytualnych kąpielach. Słowianie żegnali się z mijającym rokiem w trakcie święta Szczodrych Godów, kiedy to słońce budziło się na nowo. W trakcie wędrówki słońca po ziemskim globie wiele emocji wywoływała u Słowian jeszcze jedna data. A mianowicie dzień, a raczej noc, kiedy słońce lśniło na piedestale najdłużej w ciągu całego roku. W tradycji słowiańskiej data 21 czerwca znana jest jako noc poświęcona domniemanemu bogowi Kupale, a dzień ten czczona pod nazwą Święto Kupały.

Na Rusi nazwa Kupała ma poświadczenie już od XIII wieku jako kupalija a od XIV jako liczba mnoga kupały. Potem pojawia się określenie Kupała i Kupało, a także Iwan-Kupała, oznaczające święto, a także kukłę kupało, kupajło, używaną przy obrzędzie. Termin ten może też oznaczać istotę mityczną, dziewczynę rozdającą kwiaty przy wróżbach sobótkowych i całe zgromadzenie uczestników obrzędu. Powszechnie przyjmowana etymologia wywodzi tę nazwę, podług świadectw staroruskich i bułgarskich, z obrzędowej pierwszej w roku kąpeli w rzece: hipotetyczne *kopadlo. Rozejrzenie się w szczegółach uroczystości nasuwa wątpliwości, co do wyłącznie jej wodnego charakteru. Na plan pierwszy wysuwa się tu raczej obrzęd ognia. Kupałę zestawiono też z indyjskim kup -jarzyć, gniewać się, oraz z ku – ziemia i pola – obrońca, a więc jakby w sensie opiekuna ziem.

Kolejny zapis o Nocy Kupały odnajdujemy w „Latopisie hustyńskim” z XVII wieku. Dzieło to głosi, że: „Temu Kupale

pamięć odprawia się w wieczór narodzenia Jana Chrzciciela (tekst powstał po chrystianizacji terenów słowiańskich) tym sposobem: z wieczora zbiera się lud prosty obojej płci, i splata sobie wieńce z ziela jadowitego albo korzenia, i przepasawszy się bylicą wznieca ogień. Gdzie indziej stawiają gałąź zieloną, i wzięwszy się za ręce obracają wokół tego ognia, śpiewając swoje pieśni. Potem przez ogień ten przeskakują temu biesowi ofiarę z siebie składając. Kupało, jako mniemam, był bóg bogactwa, jak w Helladzie Ceres, jemu zaś niemądrzy dziękczynienie za bogactwo wznoszą w ten czas, gdy mają nadejść żniwa". Wybitny badacz kultury Słowian Aleksander Gieysztor uważał, że opis ten możemy uznać za wiarogodny, gdyż jest po wielokroć poświadczony i uzupełniany w przekazach etnograficznych z całej Rusi. W opisie tym można też zauważyć związek święta z cyklem kalendarza rolniczego.

Święto Kupały związane jest z letnim przesileniem słońca. Obchodzone było w czasie najkrótszej nocy w roku, czyli w okolicach 21-22 czerwca. O Kupale wiemy, że jest to nie tylko nazwa dla jednego z najważniejszych słowiańskich świąt. Ale także postać mitycznej osoby, z którą związane są liczne obrzędy w kulturze Słowian wschodnich. Jednak jest to bóstwo dość kontrowersyjne i nie wszyscy badacze kultury słowiańskiej potwierdzają jego autentyczność. Także u Słowian zachodnich możemy odnaleźć analogiczne zjawisko, w późniejszym czasie nazywane nocą świętojańską (o czym dokładniej będziemy pisać). Po chrystianizacji ziem słowiańskich, obrzędy mające miejsce w czasie letniego przesilenia związane były z krytyką i potępieniem kleru, zarówno wschodniego, jak i zachodniego. Inne nazwy dla tego święta stanowią: sobótko i kupalnocka oraz noc świętojańska.

Kupałę należy traktować jako domniemane słowiańskie bóstwo płodności mające oczywisty związek ze słynną Nocą Kupały. Jego rodowód jest jednak bardzo niepewny, przez co dziś zwykło się raczej myśleć, że skojarzenie Kupały z konkretnym bogiem jest raczej wtórne i ma swe źródła w nieudanej chrześcijańskiej

próbie asymilacji kupalnej tradycji z postacią Jana Chrzciciela. Przypuszcza się, że wraz z zanikiem dawnych wierzeń, Kupała został wykreowany na bóstwo. Pewne jest to, że w kupalnych obrzędach była wykorzystywana kukła zwaną kupałą, zaś sama nazwa Kupała wykazuje związek z kąpielą (psł. *kōpati ,kopać') i miłością cielesną (pie. *kup ,pożądać', Kupidyn).

Trzon dla całego obrzędu stanowiły ogniska i rytualne tańce kobiece wokół nich, najczęściej nazywane sobótkami. Tym tańcom towarzyszyły oczywiście pieśni, których analiza, zdaniem badaczy na podstawie materiału rosyjskiego, wykazuje archaiczność struktury muzycznej i zazwyczaj nastrój powagi oraz smutku, słowa tych pieśni natomiast zazwyczaj są radosne. Owe melodie wykazują zbieżność melodyczną z pieśniami noworocznymi. Śpiewające kobiety przepasane były bylicą piołunem, którą to roślinę uważano za zioło magiczne. Śpiewane pieśni zawsze zawierały motyw słońca oraz niezrozumiałe słowa, wypowiedane przez maga podczas zaklinania. Obowiązkowo musiały też dotyczyć swatania młodych.noc kupały

Mimo zaniku pradownej, pogańskiej wiary obrzędy kupalnocne przetrwały próbę czasu. W połowie XVI wieku kaznodzieja Marcin z Urzędowa zapisał, że rytualne ogniska rozpalano w całej Polsce „krzesząc ogień deskami”. Archaiczny, rytualny sposób wzniecania ognia wskazuje na fakt, że jeszcze dla ludzi żyjących w czasach współczesnych kapłanowi obrzędy ku czci Kupały nie były tylko formą zabawy a wyrazem wierzeń i pragnień duszy. Myślę, że najistotniejsze potwierdzenie o sile wiary w bogów przodków dał nikt inny jak mistrz z Czarnolasu Jan Kochanowski w „Pieśni świętojańskiej o Sobótce”. Utwór powstał w 1575 roku a poeta wiedzę na temat pradownych obrzędów czerpał z obserwacji swych sąsiadów, prostych wiejskich ludzi, którzy zamieszkiwali Czarnolas.

Skakanie pojedynczo lub parami przez ogień należał do najbardziej powszechnego rytuału, podczas obchodów Nocy Kupały. Jednak w folklorze ukraińskim, białoruskim i rosyjskim najpełniej zachował się obyczaj palenia słomianej kukły, którą

to na Białorusi zwano Marą. Niekiedy palono też ukwieconą końską lub krowią głowę lub koło na żerdzi, które symbolizowało słońce, czy też wysoko zatknietą kępę siana. W tych zachowaniach nie sposób nie zauważyć analogii pomiędzy równonocą wiosenną, obchodami ku czci młodego boga Jaryły, a istotą obyczajów kupałnocnych.

Oprócz wspomnianego obrzędu ognia, drugim niezwykle istotnym elementem tradycji w czasie przesilenia letniego był obrzęd wody. Polegał przede wszystkim na puszczaniu wianków na rzecze przez młode dziewczęta, które w ten sposób wróżyły sobie o swoim zamążpójściu. Nasycenie tej nocy dziwnościami prowadziło do orgiastycznego zachowania młodych uczestników, aż do kazirodztwa, jeśli wierzyć niektórym pieśniom kupałowym z Białorusi o miłości brata i siostry, zamienionych w zioła lub kwiaty. Co niektórzy badacze wskazują uwagę na hipotezę, że Noc Kupały mogła być prawdopodobnie czasem inicjacji seksualnej młodzieży.

Kupałnoka to także czas poszukiwania legendarnego kwiatu paproci. Niezwykłość tej mitycznej rośliny polegała na tym, że według wierzeń zakwitała tylko raz w roku, właśnie w trakcie letniego przesilenia o północy, czyli w momencie wybicia tzw. godziny „zero”. Przed wspomnianą godziną na poszukiwanie paproci wyruszały młode dziewczęta oraz wszyscy ci, którzy chcieli cieszyć się dozgonnym szczęściem i bogactwem. Według legendy, kwiat paproci świecił w nocy niezwykle blaskiem. Wierzono, że wskazywał drogę do ukrytych skarbów. A temu, kto go odnajdzie, odsłaniał wszystkie mądrości świata oraz zapewniał bogactwo i szczęście, szczególnie w miłości.

Trudno powiedzieć, że cały ten zespół obrzędów uległ swoistej mitologizacji wokół samego Kupały. Etymologia ludowa na Białorusi wiąże to imię z wodą i kąpielą. Dochodziło do personifikacji nazwy obrzędowej, w formie starszej jako Kupała, a w nowszej jako Iwan. Być może jak twierdzą Ivanov i Toporow, parę z Kupałą stanowi Mara, byłoby to zamierzchłe świadectwo dualistycznego mitu brata i siostry, ognia i wody.

Dziś Noc Kupały przez wielu jest odbierana jako najbardziej słowiańskie ze wszystkich świąt. Niektórzy zwykli je nazywać mianem „słowiańskich walentynek”, jednak należy pamiętać o tym, że jest to miano raczej spłycające sens tego święta. Słowiańska Noc Kupały to czas magii i celebrowania bliskości z drugim człowiekiem. Warstwa symboliczna kupalnocnych zwyczajów jest bardzo głęboka i należy pilnować tego, by nie stały się one wyłącznie pretekstem do płytkiej wczesnoletniej zabawy, która tylko z pozoru czerpie inspiracje z wiary naszych praojców.

Autorstwo: Kamila Łabędzka

Źródło: slawoslav.pl

BIBLIOGRAFIA

1. Bruckner Aleksander, „Mitologia słowiańska i polska”.
2. Gierlach Bogusław, „Sanktuaria słowiańskie”.
3. Gieysztor Aleksander, „Mitologia Słowian”.
4. Ogrodowska Barbara, „Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne”.